

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska
Nr. 4.—Telefon w Redakcji i Administr. 448, w Drukarni 338
Redaktor przyjmuje od godz. 12 do 2 popoł. Administracja
otwarta od godz. 9 do 6, w niedzielę i święta od g. 12 do 1.

PRENUMERATA miesięcznie 4500 mk.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz nonpar. przed tekstem 500
w tekście 600 mk., — za tekstem 300 mk.
W numerach świętecznych o 25% drożej.
Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędn. Nr. 80187.

WĘGIEL KAMIENNY

w najlepszym gatunku po cenie 2000 mk. pud, poleca ze składu

D.H. F. Mieszkowski, ul. Zawalna 30, telef. 804.

Expose prez. min. Sikorskiego.

WARSZAWA, 19 b. m. (Tel. wł.) Sikorski w swem expose atakował grupy umiarkowane, zarzucając im rozsiewanie anarchji. Zarzucał sejmowi walki partyjne, krytykował niedomagania administracji, zwłaszcza kresowej. Stwierdził iż pośród mniejszości narodowych panują prądy nielojalne względem państwa. Dalej mówił o potrzebie naprawy Rzeczypospolitej, i o polityce zagranicznej, nie wspomniawszy nic o sprawie pasa neutralnego.

Wrażenie mowa wywarła ujemne.

Ugrupowania umiarkowane postanowiły głosować przeciwko Sikorskiemu. Centrum i lewica—za.

Żydzi odgrażają się iż przejdą do opozycji.

Anarchja w Kłajpedzie.

WARSZAWA, 19 b. m. (Tel. wł.) W Kłajpedzie zaczyna się anarchja. jednocześnie panują tu trzy rządy: koalicyjny, dawny i powstańczy. Wzmagają się agitacja komunistyczna.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Litwini wycofują się?

WARSZAWA, 19-I. (A.W.) W prasie zaczynają ukazywać się pogłoski o wycofaniu się Litwinów z Kłajpedy wobec nadejścia alianckich okrętów. Potwierdzenia brak.

BERLIN, 18 I. (A.W.) Jak donoszą z Kłajpedy bandy litewskie rozpoczęły odwrót pozostawiając kilka posterunków w mieście. Krążą pogłoski o wycofaniu się Litwinów z całego terytorjum Kłajpedzkiego.

RYGA, (Pat.) Wczoraj wieczorem kolportowano pogłoskę jakoby oddziały litewskie miały opuścić Kłajpedę, wobec zbliżania się do portu okrętów Ententy. Wiadomości dotychczas nie potwierdzono. W Kłajpedzie spokój. Komisarz francuski znajduje się w mieście.

Załoga francuska pozostaje na miejscu

KŁAJPEDA, 16-I. (A.W.) Załoga francuska nadal pozostaje na miejscu. Port, Koczary i radiostacja znajdują się w ręku Francuzów.

Przybycie torpedowców francuskich.

LJON, (Pat.) Donoszą z Kłajpedy, że dwa torpedowce francuskie przybyły tu równocześnie z krążownikiem angielskim.

Rada Ambasadorów do Wysokiego Komisarza Petisne.

KŁAJPEDA, 18-I. (A.W.) Tekst depeszy przewodniczącego Rady Ambasadorów do Wysokiego Komisarza Petisne brzmi: „Rada Ambasadorów wobec otrzymania raportu pańskiego o niedawnych bolesnych zajściach, aprobując pańską działalność, zgadza się z jego instrukcjami i stwierdza wobec wszystkich utrzymanie autorytetu władz alianckich na terenie Kłajpedy. Jednocześnie prosi pana o podziękowanie w jej imieniu załozce wojskowej, która spełniła swój obowiązek wyjątkowo dobrze. Poincare”.

Oburzenie we Francji.

WARSZAWA, 19-I. (A.W.) „Rzeczpospolita” donosi z Paryża, że propaganda litewska czyni tu niesłycha-

ne wysiłki w celu skierowania sprawy kłajpedzkiej na korzystne tory, łącząc ją ze sprawą wileńską. Niemal cała prasa potępia stanowisko Litwy. „Information” pisze, że państwo to przeszczepia na Ziemiach Bałtyckich wszystkie pomysły, służące za podstawę rokowań w Brześciu Litewskim. Jest ono ślepiem narzędziem w rękach Niemiec i Rosji, „Libre Parole”, atakując bierność parlamentarzystów dziwi się, że przedstawiciel Litwy przebywa jeszcze we Francji.

„Action Francaise” zarzuca Radzie Ambasadorów opieszałość „to hańba dla Francji — pisze ten organ, — że Litwini znieważyli chorągwie i mundury francuskie w Kłajpedzie. Rząd kowieński będzie musiał dać radośćuczyni nie i odszkodowanie za krew francuską, która przelała się w Kłajpedzie.

Polska działa w zgodzie z Ententą

WARSZAWA, 19-I. (A.W.) Angielska stacja iskrowa Leafield zaprzecza pogłoskom o interwencji polskiej w sprawę kłajpedzką, jak również wiadomości o koncentracji wojsk polskich na litewskiej, lub innej granicy. W Londynie utrzymuje się przekonanie, że stanowisko rządu polskiego właściwie jest zgodne z zapatrywaniami sojuszników.

Nowy figiel niemiecki

GDANSK, (Pat.) Turejszy dziennik „Danzigier Volksstimme” donosi, że celem przeciwdziałania wkroczeniu Litwinów na obszar kłajpedzki rozpoczęła się na granicy Prus Wschodnich oraz Kłajpedy po stronie pruskiej akcja mająca na celu odebranie Litwinom Kłajpedy w drodze orężnej. Na czele ruchu stoją niemieccy baronowie bałtyccy. Dziennik donosi, że

naczelne władze w Prusach Wschodnich otrzymały z Berlina ścisłe polecenie, nakazujące natychmiastową interwencję celem stłumienia tego ruchu.

Protest litewski.

LONDYN, (Pat.) Oficjalne koła angielskie dowiadują się, że Litwini zaprotestowali u mocarstw sprzymierzonych, przeciwko obecności polskiego statku w Kłajpedzie.

Sprawa Kłajpedy — w komisji sejmowej.

Oświadczenie p. Skrzyńskiego.

WARSZAWA, (Pat.) We czwartek obradowała sejmowa komisja do spraw zagranicznych. Do obecnego na posiedzeniu ministra spraw zagranicznych zgłoszono następujące interpelacje: 1) W sprawie aresztowania przez władze sowieckie komisji repatriacyjnej oraz biskupa Cieplaka. 2) W sprawie pasa neutralnego między Litwą a Polską. 3) W sprawie napadu litewskiego na Kłajpedę. W odpowiedzi min. Skrzyński oświadczył co następuje. W sprawie aresztowania komisji repatriacyjnej zostały poczynione kroki dyplomatyczne ze strony polskiej. Co do napadu litwinów na Kłajpedę stanowisko rządu polskiego w tej sprawie jest zupełnie jasne, oraz wynika z ogólnej linii polityki rządu. Rząd polski, poczuwając się do absolutnej solidarności z wielkimi mocarstwami, czuje się wystarczająco reprezentowanym przez Radę Ambasadorów, na której ręce złożył protest przeciwko zamachowi litewskiemu. Obecność statków angielskich w Memlu, następnie wiadomość, że statek francuski jest w drodze, wydają się dla rządu polskiego wystarczającą gwarancją, iż powaga traktatu wersalskiego w najkrótszym czasie będzie przywrócona. Zasadnicze wyjaśnienie stanowiska rządu polskiego w sprawie Kłajpedy było sprecyzowane wobec konferencji ambasadorów dnia 5 listopada roku zeszłego. Polegało ono na wyeliminowaniu Kłajpedy ze sporu politycznego polsko litewskiego, oraz na równomiernem uwzględnieniu ekonomicznych interesów Polski, Litwy i ludności Kłajpedy. Ponieważ w związku ze sprawą Kłajpedy omawiana była atmosfera depresji, która ogarnęła społec-

zeństwo polskie i przejawiała się także poza Polską w formie paniki, minister oświadczył, że wiadome mu są w tej sprawie różne wieści sprzeczne. Naprzykład w Rydze stwierdzono, że Polska atakuje Litwę, w Gdańsku puszczono pogłoskę, że Polska idzie na Gdańsk, w Warszawie szerzą się wieści, że Sowiety idą na Polskę i t. d. Wszystkie te zmyślone wiadomości w związku z niepokojem panującym na granicy bułgarskiej i węgiersko-rumuńskiej dowodzą tendencji rzucania popłochu w obóz zwycięzców wielkiej wojny celem — można sądzić — rozpowszechniania myśli, że ścisłe wykonanie traktatu wersalskiego musi nieodwołalnie łączyć się z naruszeniem wszystkich podstaw politycznych, ekonomicznych i społecznych Europy. Pokój zaś dzisiejszy zależy od ścisłego przestrzegania traktatów. Na pytanie jednego z posłów, dlaczego polska nie bierze czynnego udziału w sprawie sankcji odszkodowawczych w Zagłębiu Ruhry, minister Skrzyński oświadczył, że niepotrzebne jest chyba stwierdzenie duchowej solidarności polsko-francuskiej, w tym wypadku nie mogło być mowy o praktycznym zastosowaniu przymierza polsko-francuskiego, ponieważ chodzi tu o wykonanie traktatu wersalskiego przez objęcie zarządu eksploatacji Zagłębia przez inżynierów francuskich, belgijskich i włoskich. Polska zwycięska — kończył przemówienie min. Skrzyński — stojąca w obozie zwycięzców wielkiej wojny może z całą stanowczością i niestanną odwagą spoglądać w przyszłość, wyciągając rękę innym do zgody. Dzisiejsza międzynarodowa sytuacja Polski nie uzasadnia żadnych obaw.

Sejm i Rząd.

WARSZAWA 19-I. (A.W.) Według „Kurjera Porannego” Marszałek Trąpczyński wystosował do gen. Sikorskiego pismo, zawiadamiające go o zwołaniu Senatu w sobotę dla wysłuchania expose Gen. Sikorski odpowiedział że nie uważa za słuszne wygłaszanie expose w Senacie, wobec niepewności uzyskania wotum zaufania w Sejmie. Trąpczyński w odpowiedzi wyłuszczył pogląd swój, zaznaczając że obyczaje parlamentarne nakazują premierom wygłaszać w Izbach wyższych deklaracje rządowe, wygłaszane w Izbach niższych. Jeżeli Premier nie może zrobić tego osobiście, powinien wydelegować kolegę Ministra.

WARSZAWA 19-I. (A.W.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji Skar-

bowo-Budżetowej stosownie do uchwały, powziętej przez Konwent Senjorów postanowiono podzielić komisję na dwie odrębne, skarbową i budżetową. Do ukonstytuowania się tych komisji nie doszło z powodu różnicy zdań w obsadzeniu Prezydium. Przewodnictwo Komisji Budżetowej proponowano Głabińskiemu, warują jednocześnie stanowisko wice-prezesa Komisji Skarbowej Osieckiemu, dla którego też zachowaną ma być wiceprezesa Komisji Budżetowej. Sprawę przekazano konwentowi senjorów do rozstrzygnięcia.

Lekcje Śpiewu Solowego
Wandy Toczyłowskiej

Bernardyński zaułek 3 m. 8.
Zapis uczeń codziennie od 2 do 4, znajomość nut konieczna.

Li st z Górnego Śląska.

Co się dzieje w niem. części Śląska? — Komedja żałoby Niemców. — Przygotowania do puczu? — Katastrofa w kopalni.

(Od naszego korespondenta śląsk.).

Katowice, 17 stycznia.

Niedziela ubiegła minęła w przyznanej Niemcom części G. Śląska, podobnie jak i w Niemczech całych pod znakiem „żałoby” z powodu rzekomego „gwałtu” i „krzywdy”, jaką Niemcom wyrządzili Francuzi, zajmując zagłębie Ruhry. Na Śląsku niemieckim owa „żałoba” była tem „efektowniejszą” że w tym kraju polskim, w którym obecnie znowu rządzą niepożelnie elementy szowinistyczno-niemieckie, z szczególną starannością śledzi się usposobienie każdego mieszkańca i biada temu, ktoby na dany z góry rozkaz okazywania naprzykład „żałoby”, tego rozkazu nie usłuchał.

Nic więc dziwnego, że w takich warunkach i pod takim naciskiem „żałoba” niemiecka na Śląsku wypadła według rozkazu nadzwyczaj „podmieszanie”. Wszędzie bito we dzwony, w kościołach ewangelickich na rozkaz synodu odbyły się nabożeństwa żałobne z odpowiednimi kazaniem, a do ludności katolickiej wydał biskup wrocławski kardynał Bertman nawet osobny list pasterski.

Po południu wszędzie odbyły się wiece protestujące, oczywiście pod „opieką” uzbrojonych band wszechniemieckich. Wieczorem zakazano wszystkich przedstawień w teatrach i zabaw publicznych.

Nagrzeszyli Niemcy i nabroili dosyć, i trochę pokuty im nie zaszkodzi. Tylko, że ich pokuta i „żałoba” nie wydają się być szczere. Z niemieckiej części Śląska nadchodzą alarmujące wieści o wielkich zbrojnych przygotowaniach tajnych organizacji nacjonalistycznych, zwróconych narazie niewiadomo przeciw komu;—jedni twierdzą w związku z pogłoskami o rzekomym współudziale Polski w sankcjach, że przygotowania te mają na celu odparcie ataku polskiego, drudzy zaś, że chodzi o obalenie republikańskiego ustroju w Niemczech i przywrócenie monarchji.

Ze przygotowania takie są w toku, potwierdza wczorajszy niemiecki „Oberschl. Kurier”, wychodzący w Król Hucie, który zaznacza m. i., że niemiecka część G. Śląska od niejakiego czasu stała się centralą zbrojnej organizacji wszechniemieckiej, rozpowszechnionej już w całych Niemczech. Tutaj schodzą się wszystkie nici, stąd wychodzą rozkazy. Z całych Niemiec zjeżdżają na G. Śląsk młodzi ludzie, pozostający bez zajęcia i nie mający nic do stracenia, aby wstąpić tutaj do owej tajnej organizacji, która daje im dobre utrzymanie i dobry żołd.

W miastach jak Gliwice, Bytom, Zabrze, Król, Huta i Racibórz całe bandy tych młodych ludzi i różnego rodzaju szumowin co chwila demonstracyjnie przeciągają przez ulice, śpiewając „Deutschland uber alles” i „Die Wacht am Rhein”.

Prasa polska zaś donosi o licznych wypadkach terroru, stosowanego przez te bandy do ludności polskiej. Znamiennym jest, że i policja niemiecka i pewna część urzędników państwowych sol daryzuje się z działalnością Orgeszowców.

W Bytomiu zaszedł przed kilku dniami wypadek, że urzędnik policyjny zdarł orzełka polskiego z czapki pewnemu urzędnikowi kolejowemu, który był w służbie i pociąg swój zaprowadził z Katowic do Bytomia.

W Kielczy, na Śląsku Opolskim, napadła banda orgeszowców na pewnego Polaka urzędnika wojewódzkiego, który bawił w Kielczy u swych krewnych i właśnie wracał z kościoła dano do niego około 10 strzałów rewolwerowych, na szczęście raniąc go tylko lekko.

Z takimi niebezpieczeństwami połączona jest choćby tylko samo ukazanie się Polaka po tamtej stronie, i nie dziw, że w takich warunkach tamtejsza ludność polska wystrzega się

każdego zbyt głośnego przyznawania się do polskości.

Wielkie nieszczęście wydarzyło się przed kilku dniami w kopalni „Abwehr” w Mikulczycach pod Zabrzem (w niem. części G. Śląska). Nastąpiła tam eksplozja małej lokomotywy benzolowej i w momencie stanął w płomieniach cały ganek. Zajęci w tym rewirze górnicy — prawie wszyscy Polacy i ludzie żonaci, — odcięci zostali od świata, gdyż przez palący się ganek, jako jedyne wyjście, nie mogli się dostać na powierzchnię. Niewątpliwie zginęli wszyscy w liczbie 45. Ognia dotąd nie ugaszono.

Aleksy Pajk.

Dzień polityczny.

Zatarg w klubie piastowców.

Jak donosiliśmy wczoraj z powodu głosowania nad wnioskiem dotyczącym wmurowania tablicy pamiątkowej ku uczczeniu ś. p. Narutowicza, doszło do rozłamu w klubie piastowców skutkiem czego Witos podał się do dymisji. Krążyły pogłoski iż prezesem klubu zostać ma Dąbski, co oznaczało by zwycięstwo kierunku radykalnego w klubie. Ostatecznie jednak na posiedzeniu klubu postanowiono dać Witosowi satysfakcję i prosić go o pozostanie na stanowisku prezesa. W tym celu uchwalono rezolucję treści następującej:

„Klub P. S. L. stwierdza naruszenie dyscypliny klubowej ze strony niektórych członków Klubu podczas głosowania w Sejmie w d. 16 b. m. wyraża upomnienie tym kolegom i wzywa ich do najściślejszego przestrzegania regulaminu klubowego.

„Klub P. S. L. ubolewa, że zajęcie to spowodowało rezygnację prezesa Witos, z zajmowanego stanowiska, wyraża mu pełne zaufanie i zwraca się do niego z usilną prośbą o zachowanie nadal kierownictwa Klubu”.

W ten sposób wyrażono zaufanie dla postą Witos jednocześnie zaś upomnienie tych postów, którzy z p. Janem Dąbskim i Anuszem na czele zorganizowali niejako zamieszanie i niekarność na ławach klubu. Do Witosy wysłano specjalną delegację, która skłonić go miała do cofnięcia swej dymisji. Witos na razie odmówił, na jutro jednak zdecydował się „ze względu na trudną sytuację polityczną tymczasowo pozostać na stanowisku prezesa”.

Pogróżki niemieckie.

W Berlinie żywo omawiana jest nota, którą rząd niemiecki przesłał rządowi francuskiemu. Nota zwraca uwagę Rządu Francuskiego na to, że wojska sprzymierzone obsadzając Zagłębie Ruhry, przekroczyły już strefę 50 kilometrową od granicy i że zachodzi niebezpieczeństwo wkroczenia na obszar, obsadzony przez Reichswehr. Strefa neutralna 50 kilometrowa kończy się około miejscowości Munster, która jest najbliższym przy tej strefie obsadzonym przez Reichswehr punktem. Skutkiem dalszego pochodu może być starcie wojsk francuskich z Reichswehrem, czego znaczenia Rząd Niemiecki nie potrzebuje i nie chce podkreślać. Nota niemiecka ma dalej zwracać uwagę Państw Sprzymierzonych na okoliczność, że dalszy pochód wojsk wytwarza sytuację niesłychanie poważną, a cały ciężar odpowiedzialności za skutki spadnie na barki Francji i Belgji.

Robotnicy niemieccy nie solidaryzują się z rządem.

Z Berlina donoszą telegraficznie:

W całych Niemczech grozi wybuch strajku robotników przemysłu metalurgicznego. Niebezpieczeństwo to jest aktualne z powodu nie dojścia do porozumienia w sprawie płacy robotniczej. Widać, że robotnicy niemieccy nie podporządkowali się sztucznie wytworzonemu przez prasę nastrojowi. Robotnicy wystąpią w tym wypadku do walki z wielkim przymysłem niemieckim, który sprowokował Francję do ostatnich kroków. Strajk ten będzie stwierdzeniem załamania jednolitego frontu niemieckiego. (AW)

Rząd bolszewicki — narzędziem Niemców.

Dla nikogo nie jest tajemnicą, iż rząd bolszewicki, stworzony przy poparciu Niemców, dotąd jest oddanym sojusznikiem, przyjacielem i narzędziem w ręku Berlina, podobnie jak rząd Litewski. To też nie należy dziwić się, iż z chwilą wybuchnięcia strajku o Ruhre, bolszewicy jawnie stanęli po stronie Niemców, wyrażając sympatie swe bardziej hałaśliwie niż szkodliwie, co zresztą odpowiada charakterowi semickiemu.

Prócz licznych artykułów prasy rządowej (innej w Rosji niema) pełnych pogroźek i deklamacji, urzędowo w Moskwie, dn. 17 b. m. wielką demonstrację. Manifestacja odbyła się o zmroku Uczestnicy nieśli w rękach pochodnie, co według objaśnienia pism bolszewickich miało oznaczać, że przy zgęszczeniu złowrogich chmur wojennej zawieruchy światło idzie z Moskwy.

Godziło by się i zapytać co ciemnego, wynędzniałego i zgłodniałego chłopca lub robotnika rosyjskiego, pracującego 12 godzin na dobę obchodzi sprawa Ruhry i czy ma on pojęcie co to jest Ruhra?

Lecz „rząd chłopów i robotników” każe mu demonstrować — więc demonstruje o głodzie, chociaż niewątpliwie wolałoby dobry barszcz z rurą niż wszystkie zagłębia na świecie.

Rada m. Wilna w obronie pasa neutralnego.

Rada m. Wilna na posiedzeniu d. 18 b. m. przyjęła następujący wniosek nagły:

Zważywszy, iż ziemie w granicach dzisiejszego t. zw. pasa neutralnego i leżące nieco dalej, niż ta sztuczna i przypadkowa granica sięga, zamieszkałe przeważnie przez ludność polską, były i są częścią ciężącego ku Wilnu terytorjum należącego dawniej do województw trockiego i wileńskiego, zważywszy nadto iż ziemie te nie tylko historycznie, ale i geograficznie i gospodarczo nie mogą być uważane inaczej, jak za tylko część nierozdzielną i naturalną terytorjum wileńskiego. Rada m. Wilna protestuje przeciwko gwałtom, jakie ze strony litewskiej są dokonywane nad ludnością, ciężącą ku Wilnu i wzywa posłów i senatorów Ziemi Wileńskiej, aby wszyscy bez względu na przynależność partyjną bronili interesów Wilna i Ziemi Wileńskiej przez stanowcze domaganie się, aby cały pas neutralny z częścią terytorjum, sięgającego poza ten pas, lecz również ciężącego ku Wilnu i również przez większość polską zamieszkałego, zostało przydzielone do terytorjum Ziemi Wileńskiej, co jest warunkiem sprawiedliwego rozgraniczenia Polski z państwem litewskim.

W sprawie kursów p. Lichtarowicza.

Otrzymujemy z prośbą o wydrukowanie poniższą notatkę:

Z powodu artykułu zamieszczonego w Nr. 8 pod tytułem „Kursa p. Lichtarowicza” Kuratorjum Okręgu Szkolnego stwierdza co następuje:

Kuratorjum nikogo z nauczycieli nie zobowiązywało i nie zobowiązuje do uczęszczania na takie lub inne wykłady, pozostawia zaś i będzie pozostawiało wolność wyboru wykładów, jakie już zorganizowało i zdoła — pomimo braku prelegentów — zorganizować w obecnych warunkach, aby ułatwić nauczycielstwu przygotowania się do egzaminów kwalifikacyjnych, których termin będzie wkrótce ustalony.

Kursy są rozbite na 2 działy: jeden dla nauczycieli czynnych, drugi dla kandydatów na nauczycieli — stąd inny na każdym kursie program i plan nauczania. W opisie zajęć, podanym przez autorkę, widoczne jest poplątanie obu działów.

Kursom nadano nazwę niewłaściwą, gdyż Państwowe Kursy Nauczycielskie, skoro są instytucją państwową, nie mogą być przedsiębiorstwem prywatnym danej jednostki.

Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej poświęcone było prawie całe sprawie podatków albo nowych, lub podwyższeniu starych. Po referacie przewodniczącego komisji antialkoholicznej, ks. Kuleszy w sprawie wystawy antialkoholicznej Rada Miejska przeszła do dyskusji podatkowej. Podwyższono podatki od: koni, wózków ręcznych, krów, kóz, psów, afiszy reklam i t. d. Wszystkie te podatki zostały podwyższone od 50 do 100 proc.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa kontroli nad kinematografiami. W tej sprawie wpłynęły dwie oferty od związku pracowników miejskich i od p. Mańkowskiego. Rada Miejska upoważniła Magistrat w porozumieniu z Komisją Finansową rozpatrzyć i rozstrzygnąć tę kwestję nie przedstawiając jej więcej na posiedzenie Rady Miejskiej.

Poza porządkiem dziennym rozpatrzono dwie sprawy: podwyższenie opłat za elektryczność i wniosek w sprawie protestu co do Pasa Neutralnego (podany na innym miejscu). Ceny za elektryczność od 1 stycznia 1923 roku ustanowiono: 1800 marek za godz. kilowat dla osób prywatnych, dla przedsiębiorstw — 2300 m. za godz. kil. i 1400 marek dla celów mechanicznych.

Wiadomości telegraficzne

WARSZAWA, 19-I. (A.W.) Rada Ministrów uchwaliła w czwartek natychmiastową wypłatę 40 proc. poborów styczniowych, przyczem 25 proc. uważane jest za dodatek styczniowy, a 15 proc. za awans na dodatek luty.

PARYŻ, 18-I. (A.W.) Z New-Yorku donoszą że Harding zachorował ciężko na influencję.

WARSZAWA, (Pat.) Zamieszczona w Nr 7 czasopisma „Za Swobodę” notatka o rzekomo dokonanych przez władze bezpieczeństwa w Grodnie aresztowaniach wśród grupy białoruskich aktywistów jest niezgodna z prawdą. Nikt nie został aresztowany z posród wymienionych osób i nie były dokonane wśród członków tej grupy rewizje.

ZURYCH, (Pat.) Przekazy na Warszawę 0 01 i 7/8.

GDANSK, (Pat.) Przekaz na Warszawę 71.32 — 71.63, marka polska 69.82 — 70.18.

Okupacja Zagłębia Ruhry.

DUSSELDORF, (Pat.) Prezydent regencyjny w Dusseldorfie wystosował do generała francuskiego Savigne list, oświadczając, że ani pracodawcy ani przedstawiciele robotników nie przybędą osobiście na rokowania z władzami okupacyjnymi.

DUSSELDORF, (Pat.) Przemysłowcy niemieccy obecni na przedwczorajszej konferencji zostali postawieni przed sąd wojenny.

ESSEN, (Pat.) Władze okupacyjne wysłały dziś w dalszym ciągu transporty węgla do Francji i Belgji. Wieczorem 6 właścicieli kopalń otrzymało zawiadomienie, że będą postawieni pod sąd wojenny, o ile będą trwali w opozycji.

ESSEN, (Pat.) Galery węglowe na Renie dziś zostały zatrzymane, ładunki skonfiskowano.

WIEN, 18-I. (A.W.) Donoszą z Dortmundu, że przez miasto przeciągają liczne oddziały wojsk francuskich.

LONDYN, (Pat.) Donoszą z Dusseldorfu, że operacje wojskowe w Zagłębiu Ruhry się ukończyły.

TEATR POLSKI Sala Lutnia

Występy Karola Adwentowicza

Dziś, w sobotę „Brzydki Ferante”

komedia w 3 aktach Testoniego.

Jutro w niedzielę 2 przedstawienia

O godz. 4-ej „Jaś i Małgosia” W. Stanislawskiej.

O godz. 8-mej „Brzydki Ferante”

Testoniego.

W poniedz. premj. „Upiory” H. Ibsena.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Urzędowe.

— **Lustracja Komisariatu Rządu.** Delegat Rządu polecił Kierownikowi Oddziału ewidencji ludności p. Makarowowi przeprowadzenie lustracji wydziału paszportowego i obywatelstwa w Komisariacie Rządu na m. Wilno. Lustracje Wydziału obywatelstwa zostały już dokonane, stwierdziły dodatnie strony prowadzenia przez Komisariat Rządu spraw obywatelstwa. Obecnie rozpoczęta została lustracja Wydziału Paszportowego (A. W.)

— **Reorganizacja urzędu śledczego.** Dn. 19 b. m. przyjechali do Wilna Inspektor Komendy Głównej P. P. Gadłowski i Nadkomisarz Grzyński w celu uskutecznienia rozdziału ekspozytury śledczej od okręgowej urzędu śledczego. Obecnie ekspozytura śledcza podległa będą poszczególne powiatowym komendom policji naczelnik zaś okręgowego urzędu śledczego będzie miał ogólny nadzór nad wszystkimi ekspozyturami.

— **Rejestracja firm.** W Wilnie obowiązuje, jak zresztą w Rzeczypospolitej Polskiej obecnie prawo, że wszystkie kupieckie i przemysłowe przedsiębiorstwa powinny zarejestrować się w Sądzie Okręgowym. Rejestracji nie podlegają kupcy 4 i 5 kategorii i fabryki 7 i 8 kategorii.

Sprawy miejskie.

— **Sprawa Szpitali Miejskich.** Magistrat m. Wilna zwrócił się do Sejmików powiatowych z propozycją wzięcia udziału przez Sejmiki w utrzymaniu szpitali miejskich, ponieważ szpitale te obsługują w większej ilości ludność zamiejscową. Dotychczas Magistrat ciężar utrzymania szpitali ponosił całkowicie sam, co obciążało budżet m. Wilna. Wobec tego że sytuacja finansowa miasta jest krytyczna Magistrat wysuwa propozycję o preliminowanie pewnych z sum w budżetach Sejmików na utrzymanie szpitali miejskich w Wilnie. Poza tem Magistrat zwrócił się do P. Delegata z prośbą o poparcie tej sprawy w celu jej szybszego i pomyślnego załatwienia. Udział Sejmików powiatowych w utrzymaniu szpitali miejskich umożliwi Magistratowi racjonalniejszą gospodarkę w mieście. (A. W.)

— **Budżety magistratów.** Magistraty miast Głębokiego, Dżisny i Oszmiany nadesłały do urzędu p. Delegata budżety na pierwsze półrocze 1923 r. Budżety te urząd p. Delegata przesłał po rozpatrzeniu do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w celu ich zatwierdzenia. Budżet Magistratu m. Wilna został już rozpatrzony i w dniach najbliższych zostanie przesłany do M. S. W. (A. W.)

Z miasta.

— **W rocznicę powstania styczniowego.** Jak już pisaliśmy, we wtorek dn. 23 b. m. jako w sześćdziesiątą

rocznicę powstania styczniowego odbędzie się zrana w kościele św. Kazimierza solenne nabożeństwo, celebrowane przez J. E. bisk. Bandurskiego. O godz. 10 wyruszy od kościoła pochód na Górę Zamkową celem złożenia wieńców na grobie Sierakowskiego.

Porządek pochodu następujący: Na czele Krzyż Pański jako godło męczeństwa, odkupienia i zmartwychwstania.

Za krzyżem wieńce, dalej czterech doboszów z bębniami spowitemi kirem. Orkiestra. — Weterani za sztandarami. Delegacje od związków, korporacji etc. za sztandarami.

Władze wojskowe, cywilne i municypalne. Na zamknięcie pochodu pluton wojskowy.

Na Górze Zamkowej nastąpi złożenie wieńców na Grobie Sierakowskiego, muzyka zagra „Boże coś Polskę” sztandary się pochyla, wojsko prezentuje broń.

Sprawy powiatowe.

— **Budżet Sejmiku Wileńsko-Trockiego.** Wydział powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego na posiedzeniu w dniu 17 b. m. zatwierdził preliminarz budżetowy Sejmiku na r. 1923. Ogólna suma budżetu wynosi kwotę 1 milarda mk. pol. Z tego na poszczególne działy pracy Sejmiku przypada: na szkolnictwo 130 milionów, w tem na szkolnictwo powszechne 30 milionów, na szkołę ogrodniczą w Bukiszkach 100,000 milionów, na rolnictwo 45 milionów, na komunikację 180 milionów, na handel i przemysł 10 milionów, na zdrowotność i szpitalnictwo z górą 116 milionów, na opiekę społeczną 5 milionów, na weterynarję z górą 35 milionów, na cele kulturalne 10 milionów, na utrzymanie policji w myśl ustawy o samorządach 250 milionów, na koszty utrzymania administracji 95 milionów. Reszta sumy budżetu stanowią wydatki nieprzewidziane. Preliminarz dochodowy posiada oprócz dotychczasowych podatków samorządowych obowiązkujących na terenie b. Litwy Środkowej nowe dwa podatki: a) podatek drogowy oraz b) transportowy od żeglugi i tratw. Pierwszy ma przynieść w dochodach sumę 5 milionów, drugi 100 milionów. Skala podatku gruntowego została uchwalona następująca: od dziesięciny ziemi ornej 1500 mk., od pastwisk oraz lasów 200 mk. (A. W.)

Sprawy rolne.

— **Umowy w rolnictwie.** Zawarta w dn. 14 b. m. umowa zbiorowa w rolnictwie ustanawiając warunki wynagrodzenia dla ordynariuszy fol-

warcznych, zostanie wprowadzona w życie ze względów formalnych dopiero po zatwierdzeniu jej przez komisję polubowne Związku ziemian i robotników rolnych w poszczególnych powiatach. Starania w kierunku doprowadzenia do zwołania Komisji polubownych w poszczególnych powiatach już się rozpoczęły. Podjęła je Okręgowa Inspekcja pracy w Wilnie. Po wprowadzeniu w życie wzmiankowanej umowy w sprawie wynagrodzenia ordynariuszy folwarcznych niezwłocznie rozpoczną się pertraktacje w czasie zawarcia takiejże umowy w sprawie wynagrodzenia robotników dniówkowych. (A. W.)

Z życia stowarzyszeń.

— **W Tow. Rozwój Trocka** 11-1 piętro na zwykłym poniedziałkowym zebraniu odbędzie się wieczór Styczniowy poświęcony powstaniu roku 1863 na który wszystkich miłośników przeszłości Ojczyzny się zaprasza. Początek o godz. 7 wiecz. Wstęp 500 mk.

Odczyty.

— **Powszechne wykłady Uniwersyteckie.** W niedzielę, dn. 21 stycznia b. r. o godz. 7 wiecz. w Auli Kolumnowej prof. dr. Kazimierz Kolbuszewski wygłosi odczyt p. t. „Polska pieśń wojenna”, część I-a. Wstęp 200 mk.

Szkoły.

— **Kuratorjum Okręgu Szkolnego** komunikuje, że najbliższe egzaminy dojrzałości dla eksternów rozpoczyna się w dniu 5 marca b. r. Podania zaopatrzone odpowiednimi załącznikami i kwitem Kasy Skarbowej, potwierdzającej wpłacenie za pełny egzamin dojrzałości 20000 i za uzupełniający 10000 mk. należy składać w kancelarii Kuratorium do dn. 20 lutego b. r. włącznie.

— **Egzamina dla eksternów** na świadectwo z zakresu klas 4 i 6 odbędą się w lutym przy gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta w Wilnie M. Pohulanka 11, dokąd należy kierować podania wraz z należnymi załącznikami.

Zebrania.

— **Chrześcijański Związek Zaw. woźnych** wszystkich instytucji m. Wilna zwołuje ogólne zebranie w niedzielę dn. 21 stycznia 1923 r. o godz. 2 w Centrali przy ul. Sw. Jąbskiej 21 na które zaprasza wszystkich kolegów.

— **Zebranie dorożkarzy** m. Wilna odbyło się dn. 16 b. m. na którym uchwalono podać do wiadomości następującą rezolucję: Na mocy rozporządzenia p. Komisarza Rządu z dn. 10 stycznia r. b. za Nr 381/II o przybycie ze Związku dorożkarskiego na dzień 13 b. m. upoważnionych przedstawicieli do wzięcia udziału w naradach komisji, która ustali ceny wytyczne dla dorożkarzy, było zwołane ogólne zebranie wszystkich członków tego Związku, którzy byli poinformowani o takse przedłożonej Związkowi dorożkarskiemu na naradach tej Komisji. Wobec nie stałych cen na produkty pierwszej potrzeby, zebranie uchwaliło: proponowanej takse dorożkarze przyjąć nie mogą i jazda może odbywać się tylko według dobrowolnej umowy, o czem zawiadamia p. Komisarza Rządu i Magistrat m. Wilna.

Kronika policyjna.

— **Kradzież świni.** Niewykryci złodzieje ukradli u Emilji Dubko (Konduktorska 20) świnie wartości 25000 mk.

— **Konfiskata wódki.** Posterunkowy Hajduk przytapał na dworcu kolejowym 287 butelek wódki, własność Izraela Segala (W. Stefańska 13), którą ten ostatni sta-

rał się nielegalnie wywieźć do miasteczka Małęgany przez stację Ignalino.

— **Napad bandycki.** Na majątek Kniachenino, własność p. Kozieł - Poklewskiej napadło dwóch zamaskowanych bandytów, lecz splotoszeni nie zdążyli oni nic zrabować. Za bandytami zarządono pościg.

— **Kradzież w hotelu.** Zamieszkały w hotelu „Anglia” i Zielonko zameldował policji o kradzieży futra wartości pół miliona marek.

— **Napad rabunkowy.** Na mieszkańca wsi Ogrodniki, gm. Rudomińskiej Efraima Nizanulewicza, napadło na ul. 2 osobników którzy zrabowali mu 300000 mk. Policja po krótkim dochodzeniu aresztowała napastników w osobach Chaima Kinkulkina i Jodela Soloducha.

— **Wykryty szmugiel.** Ajenci policji wykryli w jednym z prywatnych mieszkań w domu przy ulicy Zawalnej 60, znaczną partię papierosów. Skonfiskowano 60,000 sztuk papierosów w paczkach oraz 3 skrzynie i 1 koszyk luźnych papierosów. Wszystkie papierosy były bez banderoli.

Zabawy.

— **Zabawa.** W sobotę 20 go stycznia r. b. w Sali Związku Grafików (Wileńska 10) odbędzie się Wielka Zabawa Karnawałowa przy dźwiękach dwa orkiestr dętych pod batutą p. Kietlera. Zabawę urozmaici mnóstwo niespodzianek. Wybór królowej zabawy, która otrzyma cenny upominek. Tańce bez przerwy. Początek o g. 8 w. Koniec o g. 4 rano. Bilety po 2,500 mk. Wstęp za zaproszeniami. Zaproszenia nabywać można w dniu zabawy o g. 6 wiecz. w Sali Grafików.

— **Zabawa.** Zabawa taneczna Chrześc. Zw. rzemieślników przy Lidze Robotniczej św. Kazimierza odbędzie się dziś, w sobotę o godz. 7 wiecz. w lokalu Ligi Robotniczej.

Teatr, muzyka i sztuka.

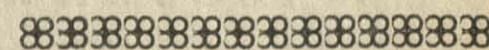
— **Teatr Polski (Lutnia).** Dziś, po raz 4 wyborna komedia Testoniego „Brzydki Ferante” ze znakomitym odtwórcą roli tytułowej Karolem Adwentowiczem.

— **Przedstawienie dla dzieci i młodzieży.** W niedzielę po raz 3 c. efektowna baśń dramatyczna Wandy Stanisławskiej „Jaś i Małgosia”, urozmaicona fantastycznymi tańcami, ewolucjami, oraz śpiewami. Akt I. W chacie koszykarza. Akt II. Czarodziejski las. Akt III. U czarownicy. Tańce układu S. Miłskiego. Początek o godz. 4 poł. Ceny miejsc niższe.

— **Teatr Wielki** Dziś w sobotę po raz pierwszy „Biały mazur” Leha-ra Repertuar niedzielny zapowiada: na pop. „Prymasa cyganów” po niższych cenach, wieczorem „Księżniczka czardasza”. W poniedziałek po raz drugi „Biały mazur”.

— **Teatr im. Syrokomli** Dziś i przez następne dni wspaniały utwór Stowackiego „Mazepa” który wypełnia repertuar do środy.

— **Jasełka** w gimnazjum oo. Jezuitów na ogólne żądanie odegrane będą jeszcze w niedzielę 21-1 1923 r. Bilety wcześniej do nabycia przy furcie—Wielka 88 Wejście na salę od zaut. Kazimierzowskiego 7. Początek o g. 5 wiecz.



Teatr Wielki	TEATR im. Syrokomli
Sobota premiera „Biały mazur” operetka.	Sobota „Mazepa” tragedia.
Niedziela pop. Prymasa cyganów, operetka.	Niedziela „Mazepa” tragedia.
Wieczorem Księżniczka Czardasza, operetka.	

TEATR.

Mazepa, tragedia w pięciu aktach Juliusza Słowackiego. (Teatr im. Syrokomli).

Miał Słowacki szczególniejsze upodobanie do czasów schyłku Najjaśniejszej Rzplitej. Kochał tych ludzi, którzy wzięwszy w siebie całą polską kulturę, naturalnie kulturę zachodu, zachowali mimo wszystko pewne cechy wschodnie, cechy, które nam nadali mało zaszczytną, ale prawdziwą nazwę „Francuzów północy”. I w tej płaszczyźnie myślenia rozwiązuje się cała tragedia „Mazepy”. Jest król, myślący całkiem zachodnimi kategoriami myślenia i wojewoda, który jest w gruncie rzeczy człowiekiem wschodu, ale ma polor zachodni. Gnieździ się w tej duszy i pycha i powściągliwe szaleństwo i buta szlachecka i zazdrość, prawie, że przypominająca Otella. Pewnie, że niby mądry krytyk potrafi odnaleźć, stojąc na gruncie „wpływologii” echa różnych poeci znanych poematów dramatycznych, choćby

wziąć „Don Karlosa” czy „Otelę” czy też „Romea i Julję”, jednak zawsze zostanie nieprzearty czar poety, który sam o sobie mówił, że „kiedy się dotknę rzeczywistości, opadają mi skrzydła”, co się na język potoczny tłómaczy, że każda rzeczywistość jest tylko uludą, którą dopiero poeta przetwarza w rzeczywistość. Już Małcki powiedział ważne słowo o „bluszczowości” natury piarskiej. Słowackiego, ale to poecie zupełnie nie ubliża. Nowych tematów dramatycznych nie wynalazł i nie wynajdzie nikt, ale chodzi o to, jak te tematy zostały podane. I to właśnie „jak” jest arcydziełem formy i języka. Formy z krótkim oddechem jest w tragedji dużo, choć całosć słabo się wiąże, choć tragedia przechodzi często w melodramat (sceny ostatnie), ale zostaje precyzyjny język, o którym poeta sam powie, że „chodzi mi o to, aby język giętki powiedział wszystko, co pomyśli głowa”.

A przecież właściwie jest to fałsz w tym zastosowaniu. Bo nie chodzi tutaj o myślenie, ale raczej o wyobraźnię tę, która otwiera „rajskie

krainy uludy” i stwarza rzeczywistość nierzeczywistą, a ta jest najpiękniejsza.

„Mazepa” jest tragedją pychy, i zazdrości, manjackiej myśli o zdradzie, która nie miała miejsca, choć jest prawdopodobna. Człowiek wplątany w to koło staje się bezwolnym, działa pod wpływem instynktu i powoduje katastrofy, które się kończą śmiercią trzech osób i strasliwą likwidacją pseudo-miłosnego stosunku. Czyli po za ludźmi stoi jakies złe bóstwo, które pląta rzeczy ludzkie tak, iż wyjścia z nich niema.

Wystawiono sztukę w mlarę możności bardzo przyzwolicie. Dekoracje były raczej dobre.

Na pierwszy plan wybiła się p. Michorowska, która, choć ma raczej bohaterski emplot, wydobyla z roli akcenty liryczne i miała sceny tak piękne, że zapomniało się o tragicznej bohaterce a widzieliśmy przeistobą biedną, złamaną kobietę, która umie cierpieć, skrywając swoją miłość. P. Weissowa w roli kasztelanowej grała miłe i gładko. Z ról męskich pierwsze miejsce należy p. Nawrockiemu, którego król przypominał

dokładnie króla—ortodoksa, pseudo-swiętoszka, lubownika ptci pięknej (Radziejowska), amanta księżycowego. P. Strycki grał może trochę za sztywno, ale mówił bardzo ładnie wierszem. P. Skalski, jako wojewoda miał najcięższą rolę, trałycją już dzisiaj uświęconą przez Leszczyńskiego, Zawadzkiego, Chmielińskiego.

Nie zgadzam się ze zdytnią żywością ruchów, ale muszę uznać świętość wygłosu, połączonego z umiarkowanym patosem. P. Uni grał rolę Mazepy. Mówił trochę nierówno, jednak miał momenty bardzo dobre (akt piąty) i dał dobrą postać sowizdrzała. Epizodyczne role grał pp Zabielski, Wzorzycowski, Janecki i Detkowski. P. Wzorzycowski wygłosił słynną kwestję pierwszego aktu, w której normalnie każdy aktor „się kładzie” dobrze.

Muzyka, składająca się z samych polonezów, dstrajała się w sposób właściwy do tekstu tragedji.

St. S. K.

Zycie ekonomiczne.

Idąc w ślady Poznańskiego zaczęto wreszcie i na kresach naszych wschodnich tworzyć Chrześcijańskie Spółdzielnie Kredytowe vel Chrześcijańskie Banki Ludowe. Tak mieliśmy już takowe: W Wilnie ul. Mickiewicza Nr. 7, w Lidzie, Nieświeżu, Nowogródku, Lachowiczach, Prużanie, Nowowilejce, Trokach. Obecnie w grudniu u. r. powstały nowe mianowicie: w Nowoświęcianach, Oszmianie i w Niehnieviczach, Horodyszczu Nowogródzkiego pow. To zrzeszenie kapitałów i oszczędności chrześcijańskiego ludu rozpoczęte w Poznaniu przez ks. Szamarzewskiego i przez ks. Wawrzyniaka, jego następcę, doprowadzone do wysokiego stopnia, uwolniło Wielkopolskę i Pomorze od operacji finansowej i zależności gospodarczej od Niemców i Żydów i dało możność ludności gospodarzyć u siebie. Ta idea zrzeszenia chrześcijańskiego kapitału do swojego handlu, przemysłu i rol-

nictwa powinna przeniknąć wszystkie warstwy ludności, a w pierwszej mierze ziemiaństwo i lud wiejski, aby pierwsi nie składali pieniędzy do banków żydowskich i nie prowadzili z Żydami żadnych interesów, a drudzy, żeby nie marnowali grosza trzymając go w domu, bezużytecznie. Na naszym gruncie banki chrześcijańskie drobne są nowością, trzeba więc zadać sobie trudu, aby zbadać i nauczyć się, jak to trzeba robić i prowadzić. Jak się dowiadujemy już powstał Związek Spółdzielni Kredytowych jako oddział związku warszawskiego i mieści się w Wilnie lokal Banku Towarzystw Spółdzielczych ul. Adama Mickiewicza Nr. 29. Po wszelkie informacje należy tam się skierowywać.

Ruch wydawniczy.

Polski przemysł drzewny.

Mechanik, — Warszawa, 1-go stycznia 1923 r.

Noworoczny zeszyt Mechanika poświęcony jest całkowicie stanowi i potrzebom naszego przemysłu drzewnego. Po referacie wstępnym prof. C. Kochanowskiego, poświęconym zalesieniu Polski i produkcji drzewa, następują artykuły, poświęcone przemysłowemu przerobowi bogactwa lasów polskich. Inż. L. Stanisławski pisze o produkcji masy drzewnej i celulozy, inż. St. Ulatowski o wyrobie dyktów. Pod tytułem „z modelarni i fornierni” znajdujemy dalej cenną notatkę p. Fr. Kuśmierskiego, poświęconą wykonaniu formy dla kierownic turbiny Girarda. W dziale, poświęconym Szkolnictwu Zawodowemu prof. C. Kochanowski pisze o potrzebach naukowego przygotowania pracowników przemysłu tartaczanego. Dział oceny wydawnictw technicznych zawiera szereg poważnych recenzji książek i pism. Na końcu wreszcie widzimy krótki opis niedawno uruchomionej wytwórni domów drewnianych w Skarżysku.

„Czcigodni Polacy”, książka przez Aleksandra Świętochowskiego napisana (wydana przez księgarnię Perzyński, Niklewicz i S-ka) jest znakomitą czytanką dla wszystkich młodych Polaków i Polek, których interesuje wielkość i chwała ojczyzny. Książka podaje 31 życiorysów wielkich mężów Polski, wielkich czynami i charakterem. Szczególnie w naszych czasach powszechnego zniechęcenia i obniżenia poziomu charakterów takie piękne zwierciadło życia i czynów ludzi wyższych jest niepospolicie pożyteczne.

Jakież piękne uczucia budzi np. wspomnienie o Bolesławie Chrobrym, hetmanie Chodkiewiczów, St. Staszycu! Nie w gorsze patrzyć winna dusza ludzka, ale w lepsze, ku wyżynom czynu i myśli! A zważywszy, że rzeczy te pisał pisarz tak wielkiego talentu, zasług obywatelskich i doświadczenia, jakim jest sędziwy Al. Świętochowski, możemy być pewni że książka jest posiewem mocnego i zdrowego ziarna. W książce znajdujemy podobizny wszystkich Polek i Polaków, których życiorysy podano.

Kino-Teatr „Helios” róg Wileńskiej i Mickiewicza.	Najnowsza sensacja! Arcydzieło: KONFLIKT	dramat w 7 akt. W roli głównej bohaterka obrazu „Dziewica ze Stambułu” słynna piękność Priscilla DEAN.
Polskie Kino „Jutrzenka” WIELKA 94.	Dziś 1-a serja INDYJSKI GROBOWIEC	misterjum w 2-ch serjach 14 aktach. W rolach głównych MIA MAY i OLAF FOKSS.
Kino-Teatr „Polonia” Mickiewicza 23	Tryumf fotografii kolorowej! Nic podobnego Wilno dotychczas nie widziało. Najpotężniejszy obraz w świecie z cyklu „1001 noc” p. t. „Sultanka miłości”	W roli Sultanki mistrzyni ekranu prześliczna France Dhella. W roli księcia M. rada prawdy „Niezłomny książę miłości” Sylvio de Pedrell
KINO-TEATR „CORSO” (ul. Ad. Mickiewicza 7,	Jeszcze tylko 2 dni! Król humoru i śmiechu MAKS LINDER	występuje w swej ostatniej farsie: „7 lat nieszczęść” ze spółdzielną MISS KITTY
Kino-Teatr „LUX” ul. Ad. Mickiewicza 11.	Dziś Arcydzieło kinematograficzne KOSZTOWNOŚCI BOŻKA KHAMY	egzotyczny dramat w 5 w. cz. Nad program. huragany śmiech „Szef detektywem” farsa w 2 akt.
Kino - Teatr „LUX” ul. Ad. Mickiewicza 11.	Anons! POTOP	Wkrótce będzie demonstrowany

PLANTA — PLANTA — PLANTA — PLANTA

SP. AKC. **„PLANTA”** SP. AKC.

POLECA WYPRÓBOWANE MIESZANKI ROŚLINNE

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie).

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym.

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA” Warszawa, Chłodna 43. Tel. 102-12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: Tow. Akc. **J. B. SEGAL**, Trocka 7. A

Poszukuje się na wiosnę i lato w suchej miejscowości 3 pokoje z kuchnią ze wszelkimi wygodami, pożądaną park lub ogród owocowy, może być zawarta umowa na kilka lat z zapłatą z góry.

Oferty: **Warszawa, Koszykowa 22, DUNIN.**

Ca 2000,00 m.

budulcu sosnowego I i II kl. w stanie okrągłym kupi i prosi o ofertę franko wagon stacji załadawczej

f a Hipolit Piotrowski
Tartak par.
—) Kórnik (Poznańskie). (—)

Poszukuję wieczorowego zajęcia Znam buchalterję S-to Jaska 29 m. 9. Domżał.

Dr. D Kenigsberg powrócił i wznowił przyjęcia chorych: weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Mickiewicza 4. Przyjmuje od 9-2 i 4-7. Panie od 4-5.

Konkurs. Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Wilno dla Kliniki Dermatologicznej ogłasza Konkurs na roboty wodociągowe i kanałacyjne. Plany do przejżenia i kosztorysy słupe otrzymać można w godzinach urzędowych w Kierownictwie Rejonu Inż. i Sap Wilno (Arsenalska 5). Oferty należy złożyć w Kancelarii Rejonu Inż. i Sap. do dnia 29 stycznia b. r. do godziny 12-ej. Wymagane wadium w wysokości 2 proc. od ogólnej sumy. Szczegółowych informacji udziela Referat Wodociągowy Rejonu Inż. i Sap. Wilno w godzinach urzędowych. **Kierownictwo Rejonu Inż. Sap. Wilno, L. dz. 356 / Inż z dnia 18 stycznia 1923 roku.**

AMBULATORIUM DENTYSTYCZNE przy szkole Lekarsko-Dentystycznej od 9 rano do 3. Bezpłatne leczenie, usuwanie i plombowanie zębów. Laboratorium sztucznych zębów Mickiewicza 11, gdzie Kino „Lux.”

Dr. K. Sokołowski Choroby skórne i wener. Ul. Subocz (Sierocka) 6-1. Przyjmuje od godz. 5-7.

Dr. Abłamowiczowa Kobieta lekarz choroby kobiece i akuszerijne ul. Kasztanowa 7 m. 7. godz. 4-5

Akuszerka Okuszo ul. Wieka 33 2. Przyjmuje 9-1 i 3-6. Udziela porad.

Przybłąkał się pies, rasy „Wilk” mieszaniec. Zgłosić się Żeligowskiego 1-22.

Sprzedaje się pies gończy Tuskulańska 18 m. 3.

Niemka wykładająca w średniej szkole rządowej, udziela lekcji prywatnie Kaukaska 5-1, godz. 4-6.

Zgub. legitymację wyd. przez Starostwo Oszmiańskie i książkę demobilizacji wyd. D. O. P. Oszmiana na imię Maciejewskiego Józefa zam. w folw. Podhalu, pow. Oszm. — unieważnia się.

Ogrodnik z długoletnią praktyką, żonaty poszukuje odpowiedniej posady. Wileńska 37-52 Rul

Potrzebni ludzie, którzy wyrabiają dębowe klepki. Zawalna 6 m. 2, od 3 do 5 ej pp

Zgub. legitymację wyd. przez Starostwo Grodzkie m. Wilna na imię Filomeny Ruczyńskiej, zam. przy ul. Rudnickiej 6 m. 1, unieważnia się.

Skradz. paszport polski wyd. przez Starostwo Grodzkie na imię Marii Wojcikowskiej, zam. w Nowo-Wilejce ul. 3-go maja 53 — unieważnia się.

D-r medycyny B. SZYRWINDT Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 39 10-1 i 4-7.

Akuszerka z warszawską wydziała porad ciążarnym. Przyjmuje od 9-ej rano do 7. wiecz. Mickiewicza 46 — 6.

FIRMA POLSKA **DH. „BŁAWAT WILEŃSKI”** Wileńska 31.

POLECA: Materiały białe, bławatne, wełniane, chustki rozmaite oraz inne wyroby włókiennicze. Kretony meblowe. Kołdry i poduszki zawieszane gotowe na składzie. Ceny umiarkowane.

Kupujmy u Chrześcijan. Największy fabryczny skład manufaktury w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 44 na I-em piętrze, Chrześcijański Dom Handlowo-Przemysłowy Bronisław Jagoda i S-ka „Jarmark Łódzki” Sp. Akc. z kapitałem 200 miljonowym. Oddział w Katowicach w domu własnym ul. Sachsa Nr. 10. Polecamy towary na ubrania damskie i męskie, kamary, sukna, korthy wełniane, szewioty półwełniane, trykotaż, bieliznę, chustki, garderobę, płótna, wszystkie gatunki białych i kolorowych bawełnianych towarów. Dla pp. Hurtowników, Kupców i wogóle większych odbiorców jesteśmy pierwszym źródłem do zaopatrzenia się w jednym miejscu we wszystkie rodzaje towarów po cenach fabrycznych. Instytucjom rządowym i komunalnym sprzedajemy na kredyt. Nasz dział ekspedycyjny wysła materiały w małych odcinkach.

Uwaga. Kto tylko posiada nieruchomości ten powinien poprawić sobie byt! Takiemu dopomożemy do otwarcia handlu manufakturą, garderobą i galanterją, przy minimalnym wkładzie gotówki. Udzielamy u siebie wyczerpujących informacji po otrzymaniu wyciągu hipotecznego obecnie sprawdzonego. PP. właściciele trafik, dystrybucji i restauracji, którzy macie likwidować, nie wypuszczajcie z rąk swych lokali handlowych, otwierajcie handle z manufakturą, garderobą i galanterją. Wszystkim rozpoczynającym handlować, towary sprzedajemy na kredyt oparty na pewnej gwarancji. Otwierajcie własne handle, takowych jest wszędzie brak.

AKADEMICKIE BIURO OGŁOSZEŃ, PODAŃ, TŁUMACZEŃ I PRZEPISYWAŃ

PRZY **AKADEM. SPÓŁZ. WYTW.**

CENTRALA. FILJA.
UL. WILKA 54. UL. JABŁONIAŃSKA
TELEF. 104. TELEF. 536.